

RADOSŁAW ANTONÓW

Uniwersytet Wrocławski

PŁASZCZYZNA IDEOWA FEDERACJI ANARCHISTYCZNEJ

W Polsce na początku lat osiemdziesiątych XX wieku doszło do odrodzenia anarchizmu. Najpierw w 1980 roku w Gdańsku powstał Ruch Społeczeństwa Alternatywnego (RSA), a następnie poczynając od 1985 roku w innych miastach (m.in. w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Łodzi) powstały kolejne grupy anarchistyczne¹. Anarchiści z RSA doprowadzili pod koniec 1988 roku do utworzenia Międzymiastówki Anarchistycznej (MA), przekształconej najpierw w Federację Międzymiastówki Anarchistycznej (FMA), a następnie w Federację Anarchistyczną (FA)². Programem politycznym FA była „Płaszczyzna Większościowa” Federacji Anarchistycznej, dokument uchwalony na VIII Zjeździe Federacji Anarchistycznej³. Polscy anarchiści w swoich poglądach i działalności nawiązywali do myśli Edwarda Abramowskiego⁴, Jana Wacława Machajskiego⁵, Józefa Zielińskiego⁶ i Augustyna Wróblewskiego⁷.

Podczas XXXVII Ogólnopolskiego Zjazdu Federacji Anarchistycznej, który odbył się w Poznaniu w dniu 6 lutego 2010 roku⁸, uchwalony został nowy program Federacji Anarchistycznej (FA), któremu po raz pierwszy od 1992 roku,

¹ Zob. R. Antonów, *Pod czarnym sztandarem. Anarchizm w Polsce po 1980 roku*, Wrocław 2004, s. 142 i n.

² *Ibidem*, s. 294 i n.

³ *Ibidem*, s. 349 i n. Zob. również R. Antonów, *Za wolnością — przeciwko państwu. Poglądy współczesnych polskich anarchistów*, Toruń 2012, s. 182 i n.

⁴ *Ibidem*, s. 70 i n.

⁵ *Ibidem*.

⁶ Zob. R. Antonów, *Józef Zieliński. Życie, działalność społeczna i anarchistyczne poglądy*, [w:] *Oblicza anarchizmu i libertarianizmu w filozofii i polityce*, red. J. Michalczenia i A. Sobiela, Studia z Teorii Poznania i Filozofii Języka, red. serii J. Dębowski i A. Kiklewicz, VI, Olsztyn 2012, s. 73–95.

⁷ Zob. A. Wróblewski, *Anarchista z rozpacy. Wybór pism*. Wyboru dokonał, wstępem i przypisami opatrzył R. Antonów, Kraków 2011, *passim*; zob. również R. Antonów, *Augustyn Wróblewski — życie, działalność i anarchistyczne poglądy*, [w:] *Studia z dziejów polskiego anarchizmu*, red. E. Krasucki, M. Przyborowski i R. Skrycki, Szczecin 2011, s. 160–173.

⁸ Por. http://cia.media.pl/37_zjazd_federacji_anarchistycznej_w_poznaniu (dostęp: 16.04.2015).

poza zmianą lub modyfikacją deklaracji programowych, nadano nową nazwę „Płasczyzna Ideowa” Federacji Anarchistycznej. Do tego czasu, poczynawszy od 1992 roku, obowiązywał kilkakrotnie zmieniany dokument programowy o nazwie „Płasczyzna Większościowa”⁹ Federacji Anarchistycznej¹⁰.

W sprawozdaniu z obrad XXXVII Zjazdu FA anarchiści podkreślili, że podczas Zjazdu poza przyjęciem dokumentu programowego uwagę poświęcono bieżącym sprawom politycznym, społecznym, ekonomicznym i ekologicznym Polski. Przypomnijmy, że w trakcie obrad „omówiono szereg spraw wewnętrznych dotyczących funkcjonowania FA [...] Sekcje FA postanowiły zaangażować się w kampanię antyrepresyjną, przeciwko wzrostowi tendencji autorytarnych i kontrolnych ze strony państwa. W pierwszym etapie kampanii poruszone zostaną kwestie: nowych dowodów osobistych z wbudowanym chipem zawierającym szczegółowe dane o każdym obywatelu, spisu powszechnego, podczas którego ankietrzy zbierać będą dane poufne oznaczone numerem PESEL. Postanowiono, że w najbliższym czasie FA w wymiarze ogólnopolskim postawi w centrum zainteresowania takie tematy jak: więziennictwo, policja, antymilitaryzm, kontrola społeczna (inwigilacja i monitoring). W maju odbędzie się konferencja poświęcona tym zagadnieniom organizowana pod egidą »Przeglądu Anarchistycznego«”¹¹. Anarchiści w trakcie obrad wyrazili zaniepokojenie związane z planami budowy elektrowni jądrowych na terenie Polski. Stwierdzili: „Postanowiono również, że FA angażuje się w kampanię przeciwko budowie elektrowni jądrowych w Polsce. Zgodnie z rządowym programem rozwoju energetyki atomowej, w 2020 r. ma zostać uruchomiona w Polsce pierwsza elektrownia atomowa, a po kolejnym roku — dwóch latach kolejna. Pomimo trwającego kryzysu rząd przeznaczył wielomilionowe kwoty na realizację tego programu. Za realizację atomowych inwestycji ma być odpowiedzialna Polska Grupa Energetyczna (PGE). Spółka ma mieć 51 proc. udziałów w konsorcjum, które wybuduje i będzie eksploatować elektrownie — pozostałe obejmie zagraniczny inwestor, prawdopodobnie francuski koncern AREVA, odpowiedzialny między innymi za wykorzystanie radioaktywnych odpadów do budowy dróg i boisk sportowych w tym kraju. Do końca 2010 roku zaplanowano utworzenie konsorcjum dla budowy pierwszej elektrowni, a w 2016 r.

⁹ Nazwa programu Federacji Anarchistycznej „Płasczyzna Większościowa” została przyjęta ze względu na to, że przedstawiciele katowickiej grupy „An Arche” Stanisław Górka i Jacek Sierpiński nie podpisali programu Federacji Anarchistycznej z 1992 roku. Warto w tym miejscu przypomnieć, że autorami treści „Płasczyzny Większościowej” byli anarchiści z Gdańska: Janusz Waluszko i Krzysztof Galiński. R. Antonów, *Pod czarnym sztandarem...*, s. 349. Ten czterostronowy dokument był reprezentatywny dla poglądów grup uczestniczących w Federacji Anarchistycznej. Poruszał on kwestie alternatywnych w stosunku do instytucji państwa form organizacyjnych społeczeństwa, problemu rządzących elit, mniejszości w społeczeństwie i nacjonalizmu, prawa, podatków, pracy, wolności słowa, wojska, religii, nauki, ekologii, narkotyków. Zob. *ibidem*.

¹⁰ *Ibidem*, s. 349 i n.

¹¹ http://cia.media.pl/37_zjazd_federacji_anarchistycznej_w_poznaniu (dostęp: 16.04.2015).

ma się rozpocząć sama budowa”¹². Anarchiści w tej kwestii postanowili „zawiązać współpracę z Inicjatywą Anty Nuklearną, która dąży do otwarcia otwartej debaty publicznej na ten temat, a także promuje rozwiązania alternatywne wobec budowy elektrowni atomowych. Postanowiono, że FA włączy się w kampanię z własnym programem, akcentującym wątki polityczne i społeczne rozwoju energetyki jądrowej”¹³. W kwestiach społecznych i ekonomicznych „Sekcje FA aktywne na polu działań lokalnych omówiły swe doświadczenia w tym względzie, postanowiono w najbliższym czasie skoordynować te prace i skoncentrować się na prowadzeniu spójnej strategii na rzecz zwiększania partycypacji społecznej w ustalaniu budżetów miast i gmin”¹⁴.

Pośród spraw i problemów poruszonych przez anarchistów podczas obrad XXXVII Zjazdu Federacji Anarchistycznej niewątpliwie najważniejsze miejsce zajmuje program polityczny anarchistów z FA zawarty w „Płaszczyźnie Ideowej” Federacji Anarchistycznej. Ten jedenastopunktowy dokument odnosił się przede wszystkim do kwestii organizacji przyszłego wolnego społeczeństwa tworzonego przez zainteresowanych Polaków. Należy podkreślić, że „Płaszczyzna Ideowa” Federacji Anarchistycznej nie zawiera preambuły, która była charakterystyczna dla „Płaszczyzny Większościowej”¹⁵ Federacji Anarchistycznej. W „Płaszczyźnie Ideowej” anarchiści w pierwszym punkcie podkreślili charakter FA i jej podstawowy cel. Napisali: „Federacja Anarchistyczna zrzesza osoby, których celem jest obalenie hierarchicznego porządku społecznego, zaprzeczającego idei wolności i demokracji. Zamiast niego dążymy do stworzenia samorządnego społeczeństwa, tworzonego na zasadzie dobrowolności”¹⁶. Warto podkreślić, że anarchiści w nowym programie tylko jeden raz wypowiedzieli się przeciwko państwu jako organizacji społeczeństwa. Stale natomiast w treści dokumentu odnosili się negatywnie jedynie do organizacji społeczeństwa, w której byłby hierarchiczny porządek społeczny zaprzeczający idei wolności i demokracji. Jest to istotne z uwagi na podstawowy cel klasycznych myślicieli anarchistycznych: Pierre’a Josepha Proudhona, Michała Bakunina i Piotra Kropotkina, dla których priorytetowym zadaniem było zlikwi-

¹² *Ibidem*.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ Założenia „Płaszczyzny Większościowej” opatrzone były preambułą, w której czytamy: „anarchizm z reguły oskarża się o utopijność, a jednocześnie nikt niemal nie neguje faktu, że wolność, sprawiedliwość, samorządność, pokój, solidarność międzyludzka — będące programem anarchizmu, są ze wszech miar przez ludzi pożądane, a nawet niezbędne dla ludzkości, jeśli chce ona przetrwać obecny kryzys i istnieć dalej na Ziemi”. Stąd też anarchiści uważali, że nie należy tworzyć programu przyszłego wolnego społeczeństwa, lecz „określić warunki i zasady, które sprzyjałyby zaistnieniu i utrwaleniu na drodze życia owych pożądanych tendencji”. *Federacja Anarchistyczna „Płaszczyzna Większościowa”*, b.d. i m.w. (materiał w posiadaniu autora). Zob. również R. Antonów, *Pod czarnym sztandarem...*, s. 349.

¹⁶ <http://www.federacja-anarchistyczna.pl/plaszczynna> (dostęp: 15.04.2015).

dowanie instytucji państwa¹⁷. W drugim punkcie „Płaszczyny Ideowej” anarchiści stwierdzili: „Jako anarchiści jesteśmy przekonani, że nieuchronna koncentracja władzy w systemie komunizmu państwowego musi doprowadzić do powstania wąskiej elity władzy kontrolującej resztę społeczeństwa środkami przymusu administracyjnego, a koncentracja kapitału w systemie kapitalistycznym prowadzi do powstania równie wąskiej elity, sprawującej kontrolę nad społeczeństwem środkami przymusu ekonomicznego. Ponieważ żadnej z tych sytuacji nie da się pogodzić z wyznawaną przez nas ideą powszechnej wolności¹⁸, jesteśmy zwolennikami zniesienia wszelkich hierarchicznych struktur tak w życiu społecznym, jak i gospodarczym”¹⁹. Anarchiści w omawianym dokumencie wskazali jedynie ogólny zarys programu pozytywnego, przyszłego wolnego społeczeństwa, w myśl którego społeczeństwo zorganizowane byłoby na zasadach dobrowolności, samorządności i autonomii. Człowiek w tak zorganizowanym społeczeństwie miałby nieograniczone prawo uczestniczenia w działających w społeczeństwie organizacjach i decydowania zarówno we własnych sprawach, jak i organizacji, do których należałby na zasadach dobrowolności. W trzecim punkcie, zawierającym alternatywę dla dotychczasowej organizacji społeczeństwa, opartej na władzy i hierarchii, czytamy: „Zamiast nich postulujemy stworzenie opartej na zasadach dobrowolności i samorządności sieci autonomicznych organizacji obejmujących wszystkie aspekty życia społecznego, w ramach których członkowie społeczeństwa będą mogli w pełni zaspokajać swoje potrzeby życiowe. Dobrowolność, samorządność i autonomia są zatem podstawą naszego programu przemian społecznych. Oznaczają one prawo jednostki do uczestnictwa w dowolnie wybranych organizacjach lub pozostawania poza nimi, prawo do współdecydowania o wszystkich tych sprawach, które bezpośrednio lub pośrednio jej dotyczą, i gwarancję, że nikt nie będzie mógł decydować o losie ludzi bez ich zgody i udziału”²⁰. Przyszła organizacja społeczeństwa miała by się opierać na samorządzie, w którym działałby każdy człowiek, podkreślmy świadomy nie tylko swoich praw, lecz także obowiązków, człowiek cechujący się wysokim poziomem moralności i odpowiedzialności²¹. Anarchiści w czwartym

¹⁷ Por. R. Antonów, *Pod czarnym sztandarem...*, s. 17 i n.

¹⁸ Anarchiści z FA w „Płaszczynie Większościowej” Federacji Anarchistycznej wolność postrzegali jako stan, „w którym każdy sam dba o swoje sprawy”, co zbliżyło ich do poglądów Hugona Grocjusza i Samuela Pufendorfa, twórców XVII-wiecznej szkoły prawa natury. Zaznaczymy jednak, że anarchiści nie odwoływali się w swoim programie do jej twórców, nie posługiwali się również pojęciem „prawo natury”. Według anarchistów z FA wolność w programie z 1992 roku była „darem, z którym się rodzimy, ale jest to dar, o którego utrzymanie trzeba nieustannie walczyć”. *Federacja Anarchistyczna „Płaszczyna Większościowa”...* Zob. również R. Antonów, *Pod czarnym sztandarem...*, s. 349.

¹⁹ <http://www.federacja-anarchistyczna.pl/plaszczyna> (dostęp: 15.04.2015).

²⁰ *Ibidem*.

²¹ Polscy anarchiści z FA, podobnie jak wszyscy pozostali anarchiści, upatrywali w państwie wroga. Jako alternatywę proponowali w „Płaszczynie Większościowej” organizację społeczeństwa funkcjonującego w sposób dobrowolny, osobowy, a nie jak w wypadku organizacji państwowej,

punkcie „Płaszczyzny Ideowej” stwierdzili bowiem: „Anarchistyczny samorząd to zatem wszyscy ci, których dotyczą podejmowane decyzje, a w uzasadnionych przypadkach ich demokratycznie wybrani reprezentanci, odpowiedzialni przed pozostałymi za wykonanie powierzonych im zadań. Anarchistyczne przemiany nie oznaczają więc chaosu, braku organizacji i nihilizmu. Wręcz przeciwnie — prawidłowe funkcjonowanie demokratycznej społeczności wymaga od jej członków i członkiń wysokiego poziomu etyki i odpowiedzialności”²². Warto podkreślić, że anarchiści, choć nie rozwinęli założeń programu pozytywnego dotyczącego szczegółowej organizacji przyszłego społeczeństwa, to spodziewali się po nim w przyszłości wysokiego poziomu dyscypliny, odpowiedzialności i zaangażowania, co niewątpliwie musiałoby skutkować ograniczeniem — samoograniczeniem przez człowieka wolności. W kwestii mechanizmów obecnie rządzących istniejącą organizacją społeczeństwa anarchiści wypowiedzieli się krytycznie. W piątym punkcie „Płaszczyzny Ideowej” stwierdzili: „Uważamy, że dzisiejsze społeczeństwo zdominowane jest przez wąską klasę rządzącą, posiadającą bądź to władzę administracyjną, bądź kapitał; panującą nad resztą społeczeństwa w interesie samej siebie. Klasa rządząca, nawet jeśli sprawuje władzę z demokratycznego nadania, w momencie gdy ją zdobywa, nie jest już dłużej zainteresowana utrzymaniem demokratycznych reguł gry. Tak zorganizowane społeczeństwo nie może istnieć bez przymusu i represji, bowiem utrzymanie przywilejów wąskiej elity jest możliwe tylko dzięki istnieniu aparatu policyjnego gotowego do obrony status quo”²³. Istniejącej organizacji społeczeństwa anarchiści zarzucili więc wadliwość systemu opartego na władzy, w którym sprawujący władzę wykorzystują ją do realizacji własnych potrzeb, a nie potrzeb całego społeczeństwa. Ponadto anarchiści zwrócili uwagę na brak przestrzegania demokratycznych zasad w tak zorganizowanym społeczeństwie, włącznie z utrzymywaniem aparatu przymusu²⁴. W kwestii kapitalizmu, którego anarchi-

w sposób terytorialny i przymusowy, czyli podległy władzy. Podobnie odnosili się do wszystkich instytucji o charakterze zbrojnym. Jak sami twierdzili, anarchistyczna walka z przymusem przynależności nie jest walką o obalenie państwa, lecz walką o prawo do budowania własnego, alternatywnego (obok typowego państwa) społeczeństwa, żyjącego według własnych zasad i kierującego się własnymi prawami. Według Waluszki „zamiast walczyć o likwidację państwa czy naprawę Rzeczypospolitej, należy budować alternatywne życie społeczne, kulturalne i gospodarcze konkretnymi działaniami poza państwem”. *Kilka uwag o ideikach metafizyki społecznej od strony Permanentnej Rewolucji (na rzecz świętego Spokoju)*, oprac. J.P. Waluszko, RSA. Dodatek ulotny nr 6 (a) do Pisma RSA — „Homek”, Gdańsk, zima 1991/92, s. 5. Zob. również R. Antonów, *Pod czarnym sztandarem...*, s. 349 i n.

²² <http://www.federacja-anarchistyczna.pl/plaszczynna> (dostęp: 15.04.2015).

²³ *Ibidem*.

²⁴ Anarchiści w „Płaszczyźnie Większościowej” skrytykowali obecny model demokracji, zarzucając mu, że są to jedynie rządy większości, które uciskają mniejszość. Niewykluczone, że anarchiści, wzorując się na teorii Karla Poppera, autora głośnej pracy *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie* (1942), uznali, że w społeczeństwie otwartym każda jednostka, nawet mniejszości narodowe powinny mieć „prawo do decydowania o swoim losie”. Niedopuszczalne jest, jak podkreślali anarchiści, aby „większość narzucała im coś wbrew ich woli, jeśli szanują oni wspólne prawa i nie

ści są przeciwnikami, w szóstym punkcie „Płaszczyzny Ideowej” oświadczyli, że „Kapitalizm opiera się na ekonomicznym przymusie i społecznych nierównościach, zmuszających większość społeczeństwa do wyrzeczenia się własnych pragnień i rezygnacji z realizacji własnych potrzeb w imię interesów posiadaczy środków produkcji. Z racji, iż system kapitalistyczny nie jest w stanie zaspokoić potrzeb większości społeczeństwa na zadowalającym poziomie, a jego funkcjonowanie nieuchronnie prowadzi do koncentracji kapitału w rękach nielicznej mniejszości, rozwój kapitalizmu prowadzi zawsze do powstania konfliktu klasowego i aparatu represji, mających zabezpieczyć interesy klas dominujących. Dlatego uważamy, iż systemu kapitalistycznego nie da się pogodzić z anarchistyczną ideą powszechnej wolności”²⁵. Anarchiści w „Płaszczyźnie Ideowej” wypowiedzieli się również w kwestii metod, na których podstawie miałyby dojść do przekształcenia kapitalizmu i instytucji państwa w przyszły ustrój oparty na samorządności obywateli. Choć anarchiści nie wskazali jednoznacznie metody dokonywania przemian i nie opowiedzieli się za rewolucją, podali jednak w wątpliwość skuteczność metod parlamentarnych²⁶. W punkcie siódmym „Płaszczyzny Ideowej” czytamy: „Obalenie kapitalizmu i państwa nie jest możliwe za pomocą zmian w konstytucjach, czy dzięki partiom politycznym. Elity, dla których panujący system jest źródłem władzy i przywilejów, nigdy nie zgodzą się dobrowolnie na ich ograniczenie. Jak uczy historia, wszelkie radykalne zmiany społeczne następują tylko wtedy, gdy pojawi się zorganizowana siła dążąca do ich wprowadzenia. Opartej na dobrowolnych strukturach wolności nie można uchwalić ani zadekretować, jest ona możliwa tylko wtedy, gdy samo społeczeństwo stworzy takie formy organizacji, które będą w stanie skutecznie zastąpić system kapitalistyczno-państwowy lub obalić go, jeśli będzie taka konieczność. Dlatego jesteśmy zdania, że prawdziwe zmiany mogą być przeprowadzone tylko za pomocą oddolnej, powszechnej samoorganizacji społeczeństwa”²⁷. Najprawdopodobniej anarchiści przemian w państwie w kierunku samorządnego społeczeństwa upatrywali w masowym ruchu społecznym, podobnym do NSZZ „Solidarność”, który stanowiłby przeciwwagę dla aparatu państwowego i w sposób bezkrwawy dokonałby przemian społecznych, w których rezultacie nastąpiłoby odejście od państwa i ustroju kapitalistycznego. Za takim stanowiskiem wydaje się przemawiać treść punktu ósmego „Płaszczyzny Ideowej”, w którym czytamy: „Jesteśmy przekonani, że konflikty zbrojne są nieodłącznym

próbują niczego narzucać innym”. *Federacja Anarchistyczna „Płaszczyzna Większościowa”*... Zob. również R. Antonów, *Pod czarnym sztandarem...*, s. 349 i n.

²⁵ <http://www.federacja-anarchistyczna.pl/plaszczyzna> (dostęp: 15.04.2015).

²⁶ W „Płaszczyźnie Większościowej” anarchiści jako metody umożliwiające urzeczywistnienie przyszłego ustroju podkreślali istotną rolę takich działań, jak: „bojkot, strajki, demonstracje, niepłacenie podatków, odmowa służby wojskowej, tworzenie alternatywnych mechanizmów”. *Federacja Anarchistyczna „Płaszczyzna Większościowa”*... Zob. również R. Antonów, *Pod czarnym sztandarem...*, s. 349 i n.

²⁷ <http://www.federacja-anarchistyczna.pl/plaszczyzna> (dostęp: 15.04.2015).

skutkiem i narzędziem działań państw kapitalistycznych i dlatego nie wierzymy w żadne deklaracje i sojusze (np. NATO), które miałyby zapobiegać wybuchaniu wojen”²⁸. Anarchiści zarówno w publikacjach, jak i w organizowanych przez siebie manifestacjach i happeningach od momentu odrodzenia w Polsce anarchizmu na początku lat osiemdziesiątych XX wieku zdecydowanie potępiają wojnę jako metodę prowadzenia polityki przez państwa²⁹. W „Płaszczyźnie Ideowej” wystąpili oni również przeciwko ideologiom dyskryminującym człowieka ze względu na jego pochodzenie, kolor skóry, przekonania polityczne, przynależność etniczną³⁰. W punkcie dziewiątym tego dokumentu zadeklarowali: „Występujemy przeciwko nacjonalizmowi, rasizmowi i innym ideologiom dyskryminującym jakiejkolwiek grupy społeczne, starając się przekonać członków społeczeństwa, że istnieją wspólne interesy grup rasowych czy narodowych. Według nas, wyżej wymienione idee służą klasie rządzącej jako narzędzie podziału społeczeństwa i podtrzymania własnej dominacji”³¹. W „Płaszczyźnie Ideowej” podkreślili oni proekologiczny charakter działalności polskich anarchistów³². Napisali następująco w punkcie

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ W „Płaszczyźnie Większościowej” anarchiści ostrej krytyce poddali instytucję wojska. W opinii anarchistów armia jako rozbudowana i kosztowna organizacja pochłaniała mnóstwo pieniędzy podatników, które mogłyby zostać wykorzystane na bardziej potrzebne cele oświatowe czy służbę zdrowia. Najgorszy jest jednak jej destrukcyjny wpływ na psychikę żołnierzy: „uczy bezmyślnego posłuszeństwa, pogardy dla jednostki, lizusostwa wobec niekoniecznie mądrzejszych, ale wyżej stojących, cwaniactwa, przemocy, relatywizacji wartości, a pranie mózgu nawet na najuczciwszych pozostawia niezatarte ślady”. Jak napisali anarchiści: „o »wychowawczej« roli armii przekonują co roku bandy pijanych rezerwistów opuszczających koszary”. Dlatego też anarchiści z FA zamiast obowiązkowej i niezawodowej służby wojskowej opowiadali się — co warto przypomnieć — za formą czynnej samoobrony jako sposobu utrzymania pokoju. Jeśli nastąpi powszechne uzbrojenie obywateli, wówczas rządy państw nie będą mogły prowadzić wojen przeciwko innym krajom, a nawet własnemu narodowi. Posiadający broń cywilni mieszkańcy zyskają tym samym możliwość obrony przed swoim lub obcym rządem. *Federacja Anarchistyczna „Płaszczyzna Większościowa”*... Zob. również R. Antonów, *Pod czarnym sztandarem...*, s. 349 i n.

³⁰ Anarchiści w „Płaszczyźnie Większościowej” krytycznie odnieśli się do problemu nacjonalizmu. Uważali oni za niedopuszczalne, aby wykorzystywać hasła nacjonalistyczne, np. „cała władza dla Polaków!” w walce o „rządowe koryto”. Anarchiści podkreślali, że narodowość polska nie jest żadnym gwarantem, receptą na dobre rządy. W charakterystyczny dla siebie sposób pisali: „anarchistów nie obchodzi kolor skóry czy obrzezane lub nie — członki sprawujących władzę. Nie ma dla nas znaczenia pochodzenie tych, którzy nas oszukują i okradają. Nie chcemy, by nad nami mieli władzę ani Polacy, ani Eskimosi”. *Federacja Anarchistyczna „Płaszczyzna Większościowa”*... Zob. również R. Antonów, *Pod czarnym sztandarem...*, s. 349 i n.

³¹ <http://www.federacja-anarchistyczna.pl/plaszczynna> (dostęp: 15.04.2015).

³² Trzeba podkreślić, że problem ekologii poruszony został w „Płaszczyźnie Większościowej” Federacji Anarchistycznej. W sprawach ekologii anarchiści z FA podkreślali, że są orędownikami ochrony środowiska. Uważali, że każda istota na ziemi ma w życiu do odegrania swoją rolę, a niszcząc środowisko, ludzie zubożają swoje życie, pozbawiając je prawdziwego sensu. Pozbawiają się możliwości życia w szczęściu i zdrowiu. Anarchiści postulowali prowadzenie przez państwo polityki oszczędnego korzystania z dóbr natury, by mogły one służyć obecnie i w przyszłości jak największej liczbie osób. Uważali, że problemem nie jest ograniczona ilość zasobów naturalnych, lecz niesprawiedliwy podział dóbr i rabunkowa gospodarka zasobami naturalnymi, prowadzona

dziesiątym: „Twierdzimy również, że kapitalistyczne państwo i gospodarka winne są zanieczyszczaniu środowiska i okrucieństwu wobec zwierząt, które stają się tym samym ofiarą wiecznego dążenia do zysków za wszelką cenę”³³. Wreszcie w ostatnim, jedenastym punkcie „Płaszczyny Ideowej” anarchiści wskazali cele FA. Czytamy tu: „Federacja Anarchistyczna ma na celu propagowanie anarchizmu, wspieranie i mobilizację społecznej samoorganizacji oraz walkę z wszelkimi przejawami społecznej nierówności i niesprawiedliwości, będących nieodłączną częścią systemu kapitalistycznego i państwowego”³⁴.

„Płaszczyna Ideowa” Federacji Anarchistycznej, jak sami anarchiści podkreślili, jest rezultatem publicznej dyskusji anarchistów z FA. Dyskusja toczyła się wokół propozycji tekstu „Płaszczyny Programowej” przyjętego na XXXV Zjeździe Federacji Anarchistycznej jako materiału „wyjściowego do dalszej publicznej dyskusji” nad ostateczną treścią „Płaszczyny Ideowej” Federacji Anarchistycznej³⁵.

W „Płaszczynie Programowej” anarchiści zdecydowanej krytyce poddali model kapitalistycznej organizacji społeczeństwa determinujący wychowanie człowieka i sposób postrzegania rzeczywistości. W pierwszej kolejności skrytykowali, podobnie jak to czynili w XIX wieku socjaliści, właściwy liberalizmowi indywidualizm człowieka i będący jego rezultatem brak aktywności społecznej człowieka. Napisali: „Panujący w Polsce model kultury preferuje indywidualną zaradność. Panuje wręcz niechęć do wszelkich społecznych zachowań, o ile te nie są motywowane bezpośrednią indywidualną korzyścią. To wpływa na słaby stopień zorganizowania społecznego. Z drugiej jednak czyni państwo i jego bazę społeczną niesłyszanie słabą. Przez ostatnie kilkaset lat ukształtowała się zasada,

przez przedsiębiorstwa. W celu ochrony środowiska naturalnego anarchiści przeprowadzili liczne akcje (o czym była mowa w poprzednim rozdziale). Z ochroną środowiska wiązali oni również kwestie likwidacji coraz większej ilości odpadów jako rezultatu rozwoju cywilizacji przemysłowej. Por. *Federacja Anarchistyczna „Płaszczyna Większościowa”*... Zob. również R. Antonów, *Pod czarnym sztandarem...*, s. 349 i n.

³³ <http://www.federacja-anarchistyczna.pl/plaszczyna> (dostęp: 15.04.2015).

³⁴ *Ibidem*. Warto podkreślić, że anarchiści z FA rozważając problem wolności, podali w „Płaszczynie Większościowej” również swoją definicję anarchizmu. W „Płaszczynie Większościowej” czytamy bowiem: „anarchizm to walka z władzą w imię wolnej jednostki, wolnego społeczeństwa”. Federacja Anarchistyczna „Płaszczyna Większościowa” (materiał w posiadaniu autora). Uczestnicy grup należących do FA interpretowali zatem anarchizm w klasyczny sposób — jako dążenie do wolnego, niczym nieskrępowanego społeczeństwa, pozbawionego centralnej władzy i tworzonego oddolnie przez samorządy lokalne, jak to zresztą proponował Abramowski. Zdaniem anarchistów głównym zadaniem polskiego ruchu anarchistycznego od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku było dążenie do zniesienia władzy państwowej, władzy ekonomicznej oraz wpływu Kościoła katolickiego na rządzenie państwem. Por. ankieta przeprowadzona przez autora wśród uczestników XXVI zjazdu Federacji Anarchistycznej w dniu 9–10 listopada 2002 roku w Krakowie. Zob. również R. Antonów, *Pod czarnym sztandarem...*, s. 349 i n.

³⁵ Zob. http://cia.media.pl/propozycja_plaszczyny_programowej_federacji_anarchistycznej_0 (dostęp: 15.04.2015).

że martwimy się tym, co w naszym domu. To co za drzwiami jest nam obojętne. Narzekamy, ale nie robimy nic, by to, co nas denerwuje, zmienić. Tak więc mimo tego, że Polacy przez ostatnie lata są zaliczani do najbardziej pracowitych narodów, nie wpływa to na nasz los. Perspektywa samodzielnego mieszkania dla przeciętnej osoby zanika zupełnie. Opieka medyczna stale się pogarsza, a dostęp do niej jest coraz bardziej utrudniony. Degraduje się szkolnictwo. Brak przedszkoli, placów zabaw, parków, dróg, wygodnego systemu komunikacji w miastach. Człowiek został zepchnięty przed telewizor i komputer, a jedyna przestrzeń publiczna, jaka pozostała, to portal naszaklasa.pl.³⁶ W tej perspektywie coraz bardziej oczywiste jest, że nasz byt nie jest prostą konsekwencją naszej indywidualnej zaradności i pracowitości. Bowiemy w jeszcze większym stopniu zależny od tego, czy potrafimy się zorganizować i współdziałać jako zbiorowość. Droga do tego nie jest pokładanie nadziei w politykach, lecz społeczna podmiotowość — samorządność i demokracja uczestnicząca³⁷. Anarchiści odnieśli się również do charakterystycznej dla kapitalizmu, często rabunkowej, eksploatacji ziemskich dóbr naturalnych i wynikających z tego negatywnych konsekwencji. Podkreślili w „Plaszczyźnie Programowej”: „Kryzys ekologiczny, zmiany klimatu, wyczerpywanie się źródeł energii, marnowanie zasobów wody, rabunkowa gospodarka ziemi i innych niezbędnych do przetrwania surowców wpływa na ceny żywności i stanowi zagrożenie dla podstaw bytu milionów ludzi na całym świecie. Sytuacja nas — mieszkańców ziemi nasuwa porównanie do załogi zepsutego okrętu podwodnego leżącego na dnie oceanu. Nie wiadomo, czy awarię uda się naprawić. Czy ci, którzy okrętem dowodzą, naszym losem się przejmują. Czy nie chcą nas poświęcić, by ratować własną skórę? Póki co obłędna zabawa w wielkie żarcie trwa w najlepsze. Nieliczni świętują, reszta z ufnością patrzy i czeka na dobry los. Wszystko wskazuje jednak na to, że jest tragicznie. W takiej sytuacji nikt nie ma prawa marnotrawić tego, co innym jest potrzebne do przeżycia, a czego zasoby są ograniczone. Egalitaryzm w konsumpcji jest konieczny nie tylko, i nie przede wszystkim ze względów sprawiedliwości społecznej, lecz staje się ekologiczną koniecznością. Pewnym doraźnym sposobem może być wprowadzenie opłat (woda, energia, ropa) rosnących tak, by były one niskie na podstawowym poziomie niezbędnym każdemu do przeżycia i rosły geometrycznie wraz ze stop-

³⁶ Problem mediów poruszony został już w „Plaszczyźnie Większościowej”. Odnosząc się do tematu wolności, anarchiści z FA wyrazili wówczas swoje stanowisko w kwestii środków masowego przekazu. Środki te, według nich, reprezentują różne grupy interesów, a w przeważającej mierze interes władzy. Działalność w systemie informacji jest bardzo kosztowna. Wiąza się z tym liczne podatki, opłaty i koncesje. Podobnie jest z wydawaniem wysokonakładowego pisma. Dlatego też FA wystąpiło w „Plaszczyźnie Większościowej” z żądaniem zniesienia koncesji, podatków i opowiada się za swobodnym rozwojem prasy, radia i telewizji, by umożliwić jak największy przepływ informacji. Por. *Federacja Anarchistyczna „Plaszczyzna Większościowa”*... Zob. również R. Antonów, *Pod czarnym sztandarem...*, s. 349 i n.

³⁷ http://cia.media.pl/propozycja_plaszczyzny_programowej_federacji_anarchistycznej_0 (dostęp: 15.04.2015).

niem marnotrawstwa. W obliczu ekologicznego kryzysu tzw. rynek wykazuje swe irracjonalne oblicze: nie da się bowiem pogodzić troski o środowisko z chęcią maksymalizacji zysku i zwiększania sprzedaży nawet, jeśli są to tzw. ekologiczne produkty. To, by pozostać konsekwentnym w trosce o środowisko, musiałby tyle samo środków przeznaczać na antyreklamę co reklamę, tłumacząc, dlaczego nie warto kupować nowego samochodu, komputera, proszku do prania, telefonu itd. Zbliżyłby się jednak w tym jedynie do absurdu. Ekonomia i gospodarka musi więc być podporządkowana osądowi społecznemu. By to nie tzw. rynek, a społeczeństwo autonomiczne w swych decyzjach wyznaczało sobie przyszłe kierunki. Prawdziwa ochrona środowiska w obecnych realiach pozostaje niemożliwą. Hipokryzją jest bowiem organizowanie kosztownych kampanii wzywających do gaszenia żarówki, gdy w tym czasie ktoś bogaty zabawia się na wielkim jachcie zużywając energię dużego miasteczka³⁸.

W „Płasczyźnie Programowej” anarchiści odnieśli się, podobnie jak to uczynili w „Płasczyźnie Większościowej”, również do prawa własności³⁹. Stwierdzili: „Współczesny system sakralizuje własność. Nadając jej właściwości wręcz metafizyczne. Tworząc pojęcie świętego prawa własności. Mimo to wszędzie tam, gdzie mała własność staje w konflikcie z dużą i dużymi zyskami, to ta mała musi ustąpić. Dzieje się tak choćby przy budowie autostrad. Inaczej jest jednak, gdy własność czerpie zyski ze szkodą dla społeczeństwa. Wtedy staje się święta i to społeczeństwo musi ulec. Zostało nam wmówione, że inaczej być nie może. Choć

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ Według stanowiska anarchistów przedstawionego w „Płasczyźnie Większościowej” jedynym źródłem własności powinna być praca, tylko bowiem w ten sposób można będzie położyć kres alienacji pracy, walce między pracą a kapitałem oraz uczynić z niej środek zaspokojenia potrzeb, a nie narzędzie podboju świata. W „Płasczyźnie Większościowej” czytamy: „uznajemy za konieczne utożsamianie własności z pracą”. Anarchiści opowiadali się za faktycznym władaniem rzeczą, które powinno, ich zdaniem, przejawiać się w posiadaniu, używaniu i korzystaniu z rzeczy, a nie za własnością polegającą na coraz większej liczbie posiadanych dóbr materialnych, z których jedna osoba — właściciel nie korzysta i nie może korzystać z powodu ich wielości. Forma własności natomiast była dla anarchistów sprawą wtórną, przy czym uznali oni dwie formy własności, a mianowicie powszechną własność prywatną i własność należącą do samorządów. Istotne natomiast jest, by wszyscy pracownicy mogli decydować o sprawach swego zakładu na drodze demokracji bezpośredniej i porozumień poziomych. Podobne prawa powinny przysługiwać członkom samorządów w zakresie decydowania o istotnych sprawach lokalnych. Anarchiści z FA uważali również, że źródłem dochodów człowieka nie powinno być dziedziczenie własności. Twierdzili że: „dziedziczenie to źródło nierówności społecznej”. Anarchiści z FA nie wskazywali natomiast sposobu rozwiązania kwestii dziedziczenia. Można zatem stwierdzić, że poglądy polskich anarchistów na własność są niejednoznaczne i nieprecyzyjne. Choć rozumieli oni potrzebę bogacenia się, to jednak uważali, że w wypadku zasobów naturalnych absurdem jest zawłaszczenie tego, co stworzyła natura. Wszystko co nie jest użytkowane, należy traktować jako niczyje, a więc dopuszczalne powinno być korzystanie z tych rzeczy przez wszystkich. Dla obrony interesów zarówno pracowników, jak i członków społeczności samorządowych anarchiści proponowali tworzenie wolnych związków zawodowych. *Federacja Anarchistyczna „Płasczyzna Większościowa”*... Zob. również R. Antonów, *Pod czarnym sztandarem...*, s. 349 i n.

przecież nie do pomyślenia jest sytuacja, że ktoś jeden stałby się właścicielem wszystkiego i zabronił innym z tego korzystać. Własność więc to pojęcie użyteczne. O tyle ważne, o ile funkcjonalne. W założeniu gwarantujące najprawdopodobniej prawo do władania efektami swej pracy. Dziś, gdy własność bierze się przede wszystkim z wyzysku, przemocy spekulacji nie ma powodu, by społeczeństwo zawsze ją respektowało ze szkodą dla siebie i swoich członków. O tyle więc własność jest zasadna, o ile ma pokrycie w pracy”⁴⁰. Anarchiści podobnie jak w „Płaszczyźnie Większościowej” swoją uwagę przy okazji rozważań nad instytucją własności skupili również na pracy. W „Płaszczyźnie Programowej” stwierdzili: „Praca jest sposobem, za pomocą którego społeczność odtwarza materialne i niematerialne podstawy swojego bytu. Odmowa pracy, uniemożliwienie jej wykonywania — bezrobocie jest formą wykluczenia społecznego dokonywanym przez »elity« w celu stabilizacji systemu. Obojętne też, czy jest to praca umysłowa, twórcza, artystyczna, przejawiająca się w innowacyjności, w zdolnościach organizacyjnych, tworzeniu idei czy też fizyczna — rzemieślnicza i wymagająca kunsztu lub prosta i nieskomplikowana, to nie może być podstawą do tworzenia hierarchii społecznych. Z podmiotowości człowieka wynika też prawo do decydowania o jej efektach i zarządzania jej procesem. Do samorządności w miejscu pracy. Człowiek ma prawo być czymś więcej, niż tylko dodatkiem do maszyny. Praca nie jest jednak wartością samą w sobie: jest środkiem, a nie celem”⁴¹. Anarchiści nie tylko zdecydowanej krytyce poddali konsumpcjonizm, a właściwie jego konsekwencje, lecz także zaliczyli go do współczesnych źródeł nędzy. Napisali: „Konsumpcjonizm jest innym rodzajem nędzy. Oszałamiający postęp techniczny nie przekłada się bezpośrednio na jakość życia człowieka. Otaczają nas coraz szybsze procesory, kolorowe ekrany, telefony i inne wyszukane systemy komunikacji oraz dostarczania rozrywki. Jednak coraz trudniej o normalne i zdrowe jedzenie, o mieszkanie, a nasze życie staje się coraz bardziej puste, jałowe, pozbawione znaczeń. Coraz trudniej o autentyczny kontakt z drugim człowiekiem. Wydaje się więc, że główny ciężar ludzkiej aktywności powinien iść nie na wytwarzanie dóbr materialnych i ich konsumpcję, a w kierunku zapewnienia każdemu szans do godnej egzystencji, ku tworzeniu i odbudowie relacji społecznych”⁴². Trzeba podkreślić, że anarchiści, choć w sposób bardzo ogólny, to jednak podjęli próbę wskazania sposobu wyjścia z „nędzy” konsumpcjonizmu. W ich ocenie poprawa sytuacji możliwa jest poprzez budowanie relacji społecznych pomiędzy ludźmi. Anarchiści odnieśli się również do prawa karnego i prawnych aspektów bezpieczeństwa. W „Płaszczyźnie Programowej” wskazali „Sprawiedliwość Naprawczą” jako model zadośćuczynienia za popełnione przestępstwo i karanie przestępców. W dokumencie tym czytamy: „Wyjście między zbytnią liberalno-

⁴⁰ http://cia.media.pl/propozycja_plaszczyny_programowej_federacji_anarchistycznej_0 (dostęp: 15.04.2015).

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² *Ibidem*.

ścią prawa karnego, jego nieskutecznością i równie nieskutecznym patologicznym rygoryzmem upatrujemy w Sprawiedliwości Naprawczej, gdzie los sprawcy będzie zależny od wynagrodzenia szkód i usatysfakcjonowania ofiary przestępstwa. We wdrażaniu i rozwijaniu jej widzimy przyszłość wymiaru sprawiedliwości”. W kwestii bezpieczeństwa natomiast anarchiści zauważyli: „Współczesny system bezpieczeństwa publicznego jest jedynie efektem ubocznym głównej jego funkcji, którą jest zapewnienie stabilności i trwałości systemu polityczno-ekonomicznego. O wiele więc bardziej skutecznym byłby system bezpieczeństwa budowany od dołu. Na potrzeby lokalnych społeczności i do nich dostosowany. Niezależny od struktur politycznych”⁴³. Anarchiści, będący przeciwnikami państwa, wypowiedzieli się również przy okazji rozważań nad bezpieczeństwem, w kwestii polityki zagranicznej demokratycznej Polski. Stwierdzili oni: „Po uwolnieniu się spod wpływów ZSRR dokonała się zmiana sojuszy politycznych i militarnych. Jednak także w tym nowym układzie militarnym nie jesteśmy podmiotem, lecz jedynie przedmiotem globalnej rozgrywki i narzędziem realizacji imperialnych interesów. Uważamy, że taka polityka jest nie tylko nieetyczna, ale niebezpieczna dla naszego kraju. Polityka międzynarodowa winna być więc oparta o zasadę neutralności względem globalnych imperialnych graczy oraz przyjazne stosunki z sąsiadami”⁴⁴. Anarchiści zajęli również stanowisko w kwestii aktualnej sytuacji na scenie politycznej w Polsce. Podkreślili, że „Tzw. normy społeczne są dziś główną przestrzenią, w której system skupia uwagę społeczną, jednocześnie uniemożliwiając spokojną i rzeczową dyskusję. Niczym na meczu sportowym mamy być zwolennikami i fanami jednej (postępowej) lub drugiej (konserwatywnej) drużyny. Koniecznością jest rozpoczęcie spokojnej, społecznej dyskusji i debaty nad normami obyczajowymi, nad sensem i znaczeniem tolerancji itd. Bez tego niemożliwe będzie pozbycie się dusznej, pełnej hipokryzji atmosfery dominującej w oficjalnej przestrzeni społecznej. Uważamy jednakże że szkodliwa jest sytuacja, kiedy pewna grupa społeczna, religijna wykorzystuje prawo i instytucje społeczne do narzucania swych norm, utwierdzania swych wpływów czy swego finansowania. W praktyce więc nie można zabronić czy też nakazać aborcji, eutanazji itd. Wykorzystywać publicznego szkolnictwa do indoktrynacji religijnej, promowania czy też dyskryminowania zachowań seksualnych czy też postaw życiowych [...] Prawo tam, gdzie nie ma powszechnej zgody, winno być neutralne światopoglądowo”⁴⁵. Przyszłość Polski anarchiści odnieśli również do sytuacji na politycznej arenie międzynarodowej. Podkreślili, że „Współczesny światowy system polityczny gwałtownie ewoluuje. Z jednej strony mamy do czynienia z procesami ogólnie określanymi jako globalizacja pod hegemonią USA. Z drugiej zaś coraz bardziej ujawniają się klasyczne sprzeczności interesów imperialnych, a pat

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ *Ibidem*.

w Iraku, Afganistanie, usamodzielnianie się Ameryki Południowej, ekspansja Chińskich wpływów w Afryce świadczy o poważnym kryzysie, jeśli nie upadku dotychczasowego światowego hegemonu. Na te zjawiska nakłada się narastający kryzys panującego modelu gospodarczego. Można więc z niewielkim ryzykiem powiedzieć, że nadchodzą »ciekawe czasy«. Trzeba mieć jedynie nadzieję, że nie będą to, co sugeruje chińskie przysłowie, złe czasy. To zaś, co osiągniemy w najbliższej perspektywie, będzie determinować nasze możliwości i cele w dalszej perspektywie”⁴⁶. Anarchiści nie wskazali jednak, jakie kierunki należałoby obrać w dążeniu do strategicznych osiągnięć dających zarówno pozycję, jak i bezpieczeństwo w przyszłości.

Podsumowując, należy zauważyć, że współczesny polski anarchizm odrodzony po 1980 roku, pomimo że stanowi efemerydę na polskiej scenie politycznej, a jego istnienie nieczęsto jest powszechnie zauważalne, to nieprzerwanie od lat osiemdziesiątych XX wieku podejmuje próbę zwrócenia uwagi społeczeństwa na kwestie polityczne i społeczne istotne z punktu widzenia anarchistów. Zmieniająca się sytuacja polityczna i społeczna nie tylko w Polsce, lecz także na świecie powoduje dezaktualizację lub brak stanowiska odnośnie do wielu kwestii leżących w obszarze zainteresowania anarchistów. Stanowi to niewątpliwie jedną z przyczyn zmian programowych w ruchu anarchistycznym. Kolejną jest ewolucja poglądów samych anarchistów lub chęć wyrażenia anarchistycznych poglądów w sposób akceptowalny przez młodzież, która faktycznie w XXI wieku tworzy polski ruch anarchistyczny.

THE IDEOLOGICAL PLANE OF THE ANARCHIST FEDERATION

Summary

In 1992, the Anarchist Federation (FA) was created by the anarchists in Poland. The “Majority Plane” was the platform document of the Anarchist Federation. In 2010, during the XXXVIIth Meeting of the Anarchist Federation, the participants passed the new platform document named “The Ideological Plan” of the Anarchist Federation. The document, like the “Majority Plane” of the Anarchist Federation, was related in points to the vital for anarchists questions connected with state and law and contained the concept of the future social system in which the leading principle would be human’s freedom.

⁴⁶ *Ibidem*.